

---

# Plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej w dniu 10 listopada 1962 r.

---

Palestra 6/12(60), 5-9

---

1962

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# Plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej\*

w dniu 10 listopada 1962 r.

W dniu 10 listopada 1962 roku odbyło się plenarne posiedzenie Naczelnej Rady Adwokackiej.

Posiedzeniu przewodniczył prezes Naczelnej Rady Adwokackiej, adwokat Franciszek Sadurski.

Na posiedzenie przybyli powitani przez prezesa Sadurskiego: Wice-minister Spr. wiedliwości ob. Kazimierz Zawadzki, przedstawiciel Wydziału Administracji KC PZPR ob. Syty oraz dyrektor Biura do Spraw Adwokatury ob. Maria Matwinowa.

Porządek obrad obejmował następujące sprawy:

1. Zagajenie.
  2. Przyjęcie protokołu z poprzedniego plenarnego posiedzenia.
  3. Sprawa walnych zgromadzeń w związku z ogólną sytuacją w adwokaturze:
    - a) referat wstępny — wiceprezes adw. S. Janczewski,
    - b) zagadnienia organizacyjne w związku ze zwołaniem walnych zgromadzeń  
— adw. Zygmunt Albrecht
- referenci:  
— adw. Karol Stach
4. Budżet NRA na 1963 r. — referent adw. M. Kulczycki.
  5. Wolne wnioski.

Po zagajeniu posiedzenia przez prezesa Sadurskiego i przyjęciu porządku obrad przez zebranych zabrał głos wiceprezes Naczelnej Rady Adwokackiej, adwokat Stanisław Janczewski, który powiedział, co następuje:

„Na plenarnym posiedzeniu odbytym w dniu 20 stycznia 1962 roku Naczelna Rada Adwokacka uchwaliła zmianę § 3 ust. 1 regulaminu wal-

---

\*) Zamieszczone niżej skrócone sprawozdanie z plenarnego posiedzenia Naczelnej Rady Adwokackiej podajemy ze względu na wagę i znaczenie powziętej przez plenum NRA uchwały.

O przebiegu dyskusji poinformujemy czytelników w następnym numerze „Palestry”.

nych zgromadzeń stanowiącego, że walne zgromadzenie izby powinno być zwołane do końca marca danego roku kalendarzowego. Przepis ten został zmieniony w sensie umożliwiającym przedłużenie tego terminu. W związku z tym Wydział Wykonawczy na posiedzeniu w dniu 2 lutego 1962 r. uchwalił zwrócić się do wszystkich rad wojewódzkich z wyjaśnieniem, że walnych zgromadzeń nie należy na razie zwoływać i że zgromadzenia te będą mogły być zwoływane po uprzednim skonsultowaniu się z Wydziałem Wykonawczym.

Uchwały powyższe zapadły w związku z mającą nastąpić w najbliższych miesiącach nowelizacją ustawy o ustroju adwokatury.

Z tego, co się wówczas pisało, mówiło i słyszało, można było wnioskować, że należy oczekiwać zmian w sposobie powoływania organów adwokatury, a między innymi zniesienia Zjazdu Adwokatury, który w myśl art. 30 pkt 1 u. o u.a. powinien był dokonać wyboru członków Naczelnej Rady Adwokackiej nie będących dziekanami. W związku z tym odpadłyby wybory na walnych zgromadzeniach izb adwokackich delegatów na Zjazd Adwokatury.

W tej sytuacji dokonywanie przez walne zgromadzenia wyborów musiało być uznane za niecelowe, żadna też z rad adwokackich nie kwapiła się ze zwołaniem zwyczajnego walnego zgromadzenia. Było to zupełnie zrozumiałe, ponieważ świadomość tego, że w ciągu najbliższych miesięcy może nastąpić uchwalenie przez Sejm nowej ustawy o ustroju adwokatury, normującej w odmienny niż dotychczas sposób kwestię powoływania organów adwokatury, musiała wpływać hamująco na jakąkolwiek inicjatywę rad adwokackich w tym kierunku.

Na powściągliwość w tym względzie organów adwokatury wpływała również, niewątpliwie, ogólna sytuacja, w jakiej w danym momencie znajdowała się adwokatura.

W okresie, gdy nad adwokaturą zbierały się chmury, gdy adwokatura znajdowała się pod ostrzałem prasy, gdy stosunek opinii publicznej do adwokatury był więcej niż krytyczny, gdy ujawnione nieprawidłowości w wykonywaniu zawodu adwokackiego przez niektórych jego członków mogły spowodować daleko posunięte ograniczenia samorządu adwokackiego obarczanego odpowiedzialnością za postęпки jednostek — organy adwokatury obowiązywała jak najdalej posunięta ostrożność i roztropność.

Zwoływanie w tym okresie walnych zgromadzeń a w następstwie Zjazdu Adwokatury nie mogło dawać gwarancji, czy przebieg tych zgromadzeń nie pogorszy i tak już napiętej sytuacji i nie odbije się na reformie w sposób ujemny.

Toteż nie wahajmy się przyznać, że jeśli świadomie odwlekliśmy chwilę zwołania walnych zgromadzeń, to zwłoka ta była w ówczesnym momencie celowa i potrzebna.

Nikt tylko nie przypuszczał, że będzie ona tak długa.

Jeśli nikt nie żywił zbyt wielkich nadziei, że nową ustawę o ustroju adwokatury da się przeprowadzić przez Sejm na sesji wiosennej, to wobec powszechnego uznawania tej sprawy za pilną można było śmiało przypuszczać, iż będzie ona uchwalona na sesji jesiennej.

Tymczasem opracowanie projektu nowej ustawy zaczęło się przewlekać, i to w taki sposób, że ani się opatrzyliśmy, jak minął 1 października i do końca roku pozostało zaledwie trzy miesiące.

Nie można nie przyznać, że zwłoka ta była dla adwokatury korzystna, gdyż przez ten czas atmosfera się uspokoiła, ataki na adwokatów ustały, oczyściły się w dużym stopniu szeregi adwokatury, a w atmosferze spokoju w bardziej dobitny sposób wyklarowała się ocena roli i znaczenia adwokatury w naszym ustroju w ogóle, a w wymiarze sprawiedliwości w szczególności.

Jednocześnie wykrystalizowała się i umocniła świadomość tego, że aby zreformować adwokatów w sposób odpowiadający jej roli i znaczeniu w ustroju państwowym i społecznym, potrzebne są nie tylko same rygory i ograniczenia, ale również stworzenie takich warunków, które zapewniłyby adwokatowi możliwość wykonywania zawodu bez zbaczania na manowce, zapewniłyby mu w zamian za uczciwą i rzetelną pracę normalną egzystencję.

Rozległy zakres zagadnień, jakie wyłoniły się w związku z opracowaniem projektu nowej ustawy o adwokataturze — że wymienię tu zreformowanie sposobu wykonywania zawodu przez adwokatów zrzeszonych w zespołach, konieczność zapewnienia mniej zarabiającym adwokatom minimum egzystencji, sprawiedliwego podziału zarobków osiąganych przez adwokatów zrzeszonych w zespołach, zapewnienia adwokatom praw socjalnych, a w związku z tym zrewidowanie tabeli wynagrodzeń za czynności zawodowe oraz dotkliwej dla adwokatów w skutkach skali podatkowej — wymagał, trzeba przyznać, odpowiedniego czasu do należytego ich rozważenia i odpowiedniego opracowania.

Toteż nikt z nas, znających bliżej te zagadnienia, nie dziwi się, że opracowanie projektu ustawy uległo tak wielkiej zwłoce, nikt też z nas nie ma o to do nikogo pretensji.

Nie możemy jednak zamknąć oczu na to, że w związku z odwlekaniem się reformy organy adwokatury znalazły się w sytuacji bardzo drażliwej, gdyż stawiającej je pod zarzutem jeśli nie naruszenia prze-

pisów ustawy wprost, to w każdym razie bezczynności pociągającej za sobą w skutkach to naruszenie.

W myśl art. 10 u. o u.a. organy adwokatury są wybierane na trzy lata.

Ostatnie zwyczajne walne zgromadzenia, na których w poszczególnych izbach zostały wybrane wojewódzkie organy, miały miejsce w roku 1959. Zjazd zaś Adwokatury, który dokonał wyboru członków Naczelnej Rady Adwokackiej nie będących dziekanami, odbył się w dniach 24 i 25 października 1959 r., a wkrótce potem nastąpiło ukonstytuowanie się Wydziału Wykonawczego.

W obecnej zatem chwili kadencja organów adwokatury — z wyjątkiem komisji dyscyplinarnych — już się skończyła.

Aby być w zgodzie z przepisem ustawy, wojewódzkie rady adwokackie powinny przynajmniej przed końcem roku bieżącego zwołać walne zgromadzenia i w myśl art. 17 u. o u.a. dokonać na nich wyboru członków rad adwokackich, komisji rewizyjnych, komisji dyscyplinarnych oraz delegatów na Zjazd Adwokatury. Jeśliby tego nie uczyniły, znalazłyby się w sprzeczności z przepisem ustawy.

Okoliczność ta spowodowała, że Wydział Wykonawczy wystosował do ob. Ministra Sprawiedliwości pismo, w którym wyjaśniając sytuację, jaka została spowodowana przez odwlekanie się sprawy uchwalenia nowej ustawy o adwokaturze, wskazał na to, że aby uniknąć znalezienia się w sprzeczności z przepisem ustawy, należy bądź zwołać przed końcem roku zwyczajne walne zgromadzenia we wszystkich izbach z pełnym porządkiem dziennym przewidzianym w art. 17 u. o u.a. (nie wyłączając zatem przewidzianych w tym przepisie wyborów), bądź też — gdyby Minister uznał dokonanie wyborów za niecelowe w związku z przygotowaniem nowej ustawy o ustroju adwokatury — zaniechać wyborów, co wymagałoby, zdaniem Wydziału Wykonawczego, rozważenia kwestii przedłużenia kadencji dotychczasowych organów adwokatury w trybie ustawodawczym.

Nieoficjalnie Prezydium Wydziału Wykonawczego uzyskało informację, że projekt takiej ustawy jest gotowy i że w najbliższym czasie zostanie przesłany do Urzędu Rady Ministrów.

Ograniczony zakres noweli daje podstawę do przypuszczenia, że uchwalenie przez Sejm tej noweli nastąpi jeszcze w roku bieżącym.

Nie potrzebuję dodawać, że dokonanie przez Ministra Sprawiedliwości wyboru między dwiema alternatywnymi koncepcjami przedstawionymi przez Wydział Wykonawczy stwarza stan, który musimy uznać za wią-

żący zarówno dla Naczelnej Rady Adwokackiej, jak i dla wojewódzkich rad adwokackich.

To spowodowało, że Wydział Wykonawczy na posiedzeniu odbytym w dniu 26 października 1962 roku powziął uchwałę wzywającą rady adwokackie do odbycia przed końcem bieżącego roku zwyczajnych walnych zgromadzeń z porządkiem dziennym przewidzianym w art. 17 u. o u.a., z wyłączeniem jednak przewidzianych w pkt 1 art. 17 wyborów.

Z tego miejsca pragnąłbym stwierdzić, że uchwała ta została powzięta jednomyślnie z pełnym poczuciem odpowiedzialności za losy adwokatury i że Wydział Wykonawczy, podejmując tę uchwałę, kierował się jedynie troską o dobro adwokatury”.

Po przemówieniu wiceprezesa Janczewskiego zagadnienia organizacyjne w związku ze zwołaniem walnych zgromadzeń omówili dziekan Zygmunt Albrecht i dziekan Karol Stach.

W dyskusji zabrali głos: dziekan Garlicki, dziekan Albrecht, adwokat Gadowski, dziekan Stach i dziekan Płocieniak.

Zabierając głos, Wiceminister Zawadzki poinformował zebranych, że projekt noweli do ustawy o ustroju adwokatury przedłużający do lat 4 kadencję organów adwokatury został przesłany przez M.nisterstwo Sprawiedliwości do Prezydium Rady Ministrów z prośbą o rozważenie go na najbliższym posiedzeniu.

W dalszym ciągu dyskusji przemawiali adwokaci: Gadowski i Bayer oraz dziekani: Kosiński, Albrecht i Garlicki.

Następnie obszernie przemówienie wygłosił Wiceminister Zawadzki.

Po wyczerpaniu dyskusji Naczelna Rada Adwokacka na wniosek dziekana Garlickiego powzięła jednomyślnie uchwałę następującej treści:

Naczelna Rada Adwokacka na posiedzeniu plenarnym w dniu 10 listopada 1962 r. uchwaliła zaaprobować i uznać za słuszne stanowisko zajęte przez Wydział Wykonawczy NRA w uchwale z dnia 26 października 1962 r. co do zwołania walnych zgromadzeń izb adwokackich w 1962 r. i ustalenia porządku dziennego tych zgromadzeń.

Następnie skarbnik Naczelnej Rady Adwokackiej adwokat Michał Kulczycki przedstawił zebranym budżet na rok 1963, który zebrani jednomyślnie uchwaili.

Po wyczerpaniu porządku obrad prezes Sadurski zamknął posiedzenie.